

O 70 dni przyspieszy załoga Mostostalu montaż pierwszego wielkiego pieca Nowej Huty

Na fali podejmowanych od szeregu dni przez budowniczych Nowej Huty sepek indywidualnych i zespołowych zobowiązań zrodziło się niezwykłe doświadczenie, ambitne postanowienie. Oto załoga przedsiębiorstwa montażu konstrukcji przemysłowych „Mostostal”, wznosząca potężny rejon wielkich pieców Kombinatu, w oparciu o zobowiązania załóg wykonujących poszczególne elementy dla wielkich pieców, przyspiesza przyspieszając montaż pierwszego pieca o 70 dni.

Podjęte przez załogę „Mostostalu” zobowiązanie ma ogromne znaczenie dla budowy

Kombinatu. Przewiduje ono bowiem przedterminowe wykonanie montażu ponad 1400 ton konstrukcji przy równoczesnym przedterminowym rozpoczęciu robót montażowych trzech innych obiektów zakładu wielkopiecowego, tj. hali lejniczej, estakady zasobników i dźwigu portalowego na składawisku rudy.

Realizacja zobowiązania umożliwi wcześniejsze rozpoczęcie robót szamotowych w wielkim piecu i nagrzewnicach dmuchu. Pozwoli także na szybsze rozpoczęcie robót montażowych przy drugim wielkim piecu.

(PAP)

Obchody Święta Ludowego — przełazem dorobku kulturalnego wsi polskiej

(f) Tegoroczne Święto Ludowe było dniem tysięcy najrozmaitszych imprez artystycznych i radosnych zabaw ludowych.

Występy artystyczne i sportowe stały się wielkim przeglądem dorobku kulturalnego polskiej wsi, świadectwem obywatelskich wyników, jakie przyniosła rewolucja kulturalna na wsi. Nie było takiego obchodu, gdzieby nie wystąpił zespół świąteczny, a na wielkość obchodów było po kilka zespołów zarówno wiejskich jak i robotniczych, które przybyły na wieś wraz z ekipami z fabryk i zakładów pracy. W woj. rzeszowskim np. na obchodach Święta Ludowego wystąpił 136 zespołów artystycznych, w woj. bielskim — 60 zespołów, w woj. łódzkim — 120 imprez. W woj. wrocławskim w urzędzonych na 45 obchodach Święta Ludowego wystąpiło ponad 1400 zespołów wiejskich z 79 LZS-ów.

(PAP)

Wszędzie wielkim powodzeniem cieszyły się kiermasze i loterie książkowe. Większość uczestników Święta wróciła do domu z książkami, wśród których obok dzieł z literatury pięknej, było wiele książek marksistowskich oraz fachowo-literaryjnych. Np. uczestnicy obchodów Święta Ludowego na Dolnym Śląsku zakupili — jak się oblicza — ponad 100 tys. książek, a w woj. krakowskim ponad 21 tys.

Jeszcze nigdy na wsi nie odbyło się w jednym dniu tyle zawodów i pokazów sportowych co w dniu tegorocznego Święta Ludowego. Wzburzały one powolne zaciekawienie, groźne i niebezpieczne dla zdrowia. Np. w Wielkopolsce uczestnicy Święta oglądali 195 imprez sportowych w woj. krakowskim ok. 120 imprez. W woj. wrocławskim w urzędzonych na 45 obchodach Święta pokazach sportowych wystąpiło ponad 1400 zespołów wiejskich z 79 LZS-ów.

(PAP)

Przygotowania do Międzynarodowego Dnia Dziecka

I czerwca na całym świecie obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Dziecka. W całym kraju trwają intensywne przygotowania do obchodów tego Święta. Powstały już Komitety Obchodów Dnia Dziecka, w których skład weszły przedstawiciele organizacji społecznych, aktyw Frontu Narodowego, delegaci partyjnych i wojewódzkich rad narodowych. Trwają już przygotowania do zorganizowania kapstrzyk i ognisk, do otwarcia szeregu wystaw oraz wielu atrakcyjnych i wesołych imprez dla dzieci. „Film Polski” organizuje w dniach od 31 V do 14 VI przegląd filmów dziecięcych zarówno w miastach jak i w gromadach wiejskich.

Jaką są one otaczane przez Rząd i Partię — przez cały kraj. (PAP)

Wraz z przygotowaniem imprez i obchodów Dnia Dziecka, organizatorzy opracowali plan zainicjowania szerokiego naszego społeczeństwa ze swymi osiągnięciami Polski Ludowej w dziedzinie stałego rozwoju opieki Państwa nad matką i dzieckiem. Zakładowe i gromadzkie kółka Ligii Kobiet organizują pogadanki, których tematem jest działalność instytucji opiekujących się dzieckiem.

Towarzystwo Przyjaciół Polsko-Radzieckiej opracowuje plan spotkań mieszkańców miast i wsi z uczestnikami wyjazdów do Związku Radzieckiego. Celem spotkań będzie zaznajomienie społeczeństwa ze szczerzym życiem dzieci na dzieckich, z troskliwą opieką.

Zehranie w Pekinie poświęcone pamięci Kopernika

(f) PEKIN (PAP). Agencja łowych Chin donosi, że 23 m. staraniem Ogólnokrajowego Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Naukowej i Technicznej odbyło się w Pekinie zehranie poświęcone 410 rocznicy śmierci Mikołaja Kopernika. Na zehranie obecni byli wice-minister kultury Tine Hsi-lin, naukowcy, nauczyciele oraz młodzież studiująca w stolicy Chin.

Wiceprezes Towarzystwa wygłosił referat pt. „Wkład Kopernika do nauki nowoczesnej”. Prelegent omówił życie Kopernika na tle epoki, jego teorii heliocentryczną i dzieje jej rozpowszechnienia w Chinach.

Wiceprezes Towarzystwa wygłosił referat pt. „Wkład Kopernika do nauki nowoczesnej”. Prelegent omówił życie Kopernika na tle epoki, jego teorii heliocentryczną i dzieje jej rozpowszechnienia w Chinach.

W kopalni im. Stalina zastosowano nowy, szybkościowy system wybierania ścian węglowych

Donosie usprawnienie Henryka Blaszczyka i Romana Gałęziowskiego

(KORRESPONDENCJA WLASNA „TRYBUNY LUDU”)

Załoga oddziału II kopalni im. Stalina zastosowała nowy sposób szybkościowego wybierania ścian węglowych w pokładach średnich i wysokich według systemu opracowanego przez głównego mechanika kopalni im. Stalina, tow. Henryka Blaszczyka oraz kierownika robót górniczych, tow. Romana Gałęziowskiego.

Górnicy pracujący tym systemem — systemem „Be - Ge”, jak go nazwano od pierwszych liter nazwisk racjonalizatorów — osiągają przy innej, lepszej organizacji pracy i mechanizacji załadunku — miespotykają dotychczas w przemyśle węglowym, wysoką wydajność na węgla: 27-30 ton na jedną robotniczo-dniwkę.

System „Be - Ge” oprócz wysokiej wydajności pracy obejmuje również obniżenie koncentracji robót górniczych oraz maksymalne wykorzystanie urządzeń transportowych. W wielkim stopniu zwiększa się przy tym bezpieczeństwo pracy, zmniejsza się o 40 proc. zużycie materiału wybuchowego.

Systemem tym załoga oddziału II kopalni im. Stalina pracuje już od 20 kwietnia br. Najlepsi brygadziści, doświadczeni górnicy, jak tow. Siedlecki, Szulc, Bugajski i inni jednogłośnie twierdzą, że system ten jest najlepszy z wszystkich dotychczas stosowanych w kopalni.

Cała załoga kopalni im. Stalina z napięciem śledzi wyniki pracy górników oddziału II. Człofowy aktyw kopalni codziennie informuje się w Komitecie partyjnym o wynikach osiągniętych przez brygadę Jalewieckiego i Pajdy, które pierwsze rozpoczęły pracę tym systemem. Dyrekcja i komitet partyjny stale są zasympywane prośbami o dostarczenie wprowadzonych na oddziale II krótkich 6-metrowych transporterów —

IV Zjazd Zw. Zaw. Nauczycielstwa Polskiego zakochał obrady

Towarzysz Bierut pierwszym delegatem nauczycieli na III Kongres Związków Zawodowych

(f) W dn. 24 br. zakończył w Warszawie dwudniowe obrady IV Krajowy Zjazd Delegatów Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego.

Przedstawiciele 180 tysięcy pracowników oświaty i nauki wśród długotrwałej owacji wybrali Przewodniczącym KC ZZPP, Prezesa Rady Ministrów — Bolesława Bieruta pierwszym delegatem Związku na III Kongres Związków Zawodowych. Uczestnicy Zjazdu wystosowali list, w którym proszą towarzysza Bieruta o przyjęcie wyboru.

W czasie dwudniowych obrad uczestnicy Zjazdu szczegółowo przeanalizowali dwuletnią pracę ZZPP.

Wiele uwagi poświęcono pracy Związku nad podniesieniem poziomu nauczania i wychowania w szkolnictwie wszystkich typów. Wskazywano, że walka o lepsze wyniki pracy dydaktycznej i wychowawczej powinna stać się przedmiotem zainteresowania aktywów związkowego i wszystkich członków

Związku w jeszcze większym stopniu niż dotychczas. Wyniki te bowiem — pomimo pewnych postępów — są jeszcze niewspółmierne z ogólnym rozwojem i potrzebami kraju w zakresie przygotowania kadr realizatorów planów narodowych. Uczestnicy obrad podkreślili konieczność upowszechnienia przez organizację związkową nowoczesnych metod nauczania, doświadczeń produkcyjnych nauczycieli oraz doświadczeń produkcyjnego szkolnictwa ra-dzieckiego. Wskazywano też na konieczność otoczenia większą opieką młodych kadr nauczycielskich i młodych kadr naukowych.

W czasie obrad wskazywano, że samokształceniem ideologicznym objęto ponad 140 tysięcy członków Związku. W wielu jednak przypadkach samokształcenie ideologiczne traktowane jest jeszcze zbyt formalnie i że nie zostały dotychczas należycie wzmocnione innymi formami pracy ideowo-wychowawczej.

Obrady wykazały, że szerokie rzesze nauczycieli pracujących na wsi biorą żywy udział w pracy nad rozszerzeniem i uściśleniem ruchu spółdzielczości produkcyjnej. Wskazano przy tym na konieczność zacieśnienia i pogłębienia współpracy nauczycielstwa z organizacjami społecznymi działającymi na wsi, w szczególności zaś odcinając opiekę wiejskich kół TPPR.

Zjazd omówił też sprawy bytowe nauczycielstwa. Podkreślano, że uchwały Prezydium Rządu zapewniły nauczycielom bezpłatne mieszkanie w mieszkaniach społecznych działających przy szkołach, w tym mieszkaniec i artykuły pierwszej potrzeby. Zwrocono uwagę na konieczność większego zainteresowania ZZPP sprawą pełnego wprowadzenia w życie uchwał Prezydium Rządu.

W podjętych uchwałach Zjazd wezwał wszystkich członków ZZPP, aby kierując się wtycznymi VIII Plenum KC PZPR

oraz wskazaniemi XI Plenum CRZZ, wzorując się na bogatych doświadczeniach radzieckich nauczycieli, wytrwale podnosili poziom swej pracy.

Uczestnicy Zjazdu wystosowali serdeczny list do nauczycieli radzieckich. Wysłano też list do Biura Wykonawczego Międzynarodowej Federacji Związków Nauczycielskich w Wiedniu z zapewnieniem, że nauczyciele polscy wciąż wzmagają się w walce o pokój i postęp.

Na zakończenie obrad dokonano wyboru Zarządu Głównego ZZPP oraz delegatów na III Kongres Zw. Zaw.

W imię pokoju i współpracy między narodami

Z głębokim uznaniem i sympatią powitane zostały przez opinię światową, przez naród polski niedawne oświadczenia przywódców państwa radzieckiego o gotowości ZSRR do rozwiązania wszelkich spornych lub nierozstrzygniętych problemów międzynarodowych na bazie wzajemnego porozumienia zainteresowanych krajów. Oświadczenia te, oparte na stalinowym ścisłej tezie o możliwości pokojowego współistnienia państw wyrażającej odmiennie ustrojowej, stanowią wyraz niezmięnie, konsekwentnie pokojowej polityki Związku Radzieckiego.

Do najistotniejszych zagadnień, w których pokojowym rozwiązaniu zainteresowane są wszystkie narody należy sprawa Korei. Doniosłym krokiem na drodze do uregulowania tej kwestii, do zawarcia rozejmu i położenia kresu wojnie w Korei była inicjatywa strony koreańskiej, poparta przez Związek Radziecki. Ostatnie propozycje chińsko-koreańskie z 7 bm., dotyczące całokształtu wymiany jeńców — stwarzają realną bazę usunięcia tej ostatniej przeszkody stojącej na drodze do zakończenia wojny w Korei. Tak też ocenili je w swoim przemówieniu Churchill, tak ocenili je inni członkowie Izby Gmin, krytykując stanowisko „dowódcza ONZ”, utrudniające porozumienie. Ich wypowiedzi odzwierciedlają nastroje niezadowolonego narodu angielskiego ze zwłoki w rokowańach, spowodowanej stanowiskiem przedstawiciela USA w Panmun-don — Harrisa.

Wiele uwagi poświęcił Churchill w swoim przemówieniu sprawie Niemiec. I słusznie nazwał ją „dominującym problemem Europy”. „Jednakże — pisze „Prawda” — poglądy Churchilla na to zagadnienie nie można w żaden sposób potraktować jako wyrazu rzeczywistych dążeń do uregulowania wspomnianego „dominującego” problemu międzynarodowego.”

W samej rzeczy: jakże można mówić o chęci uregulowania problemu Niemiec, nie wspominając o deklaracji jałtańskiej i uchwałach poczdamskich, w których opracowywaniu Churchill uczestniczył, i które wytyczyły jedynie słuszną drogę rozwiązania kwestii niemieckiej na zasadzie przywrócenia jedności Niemiec, jako państwa demokratycznego i pokojowego?

W sprawie Niemiec, jakże można mówić o chęci uregulowania problemu Niemiec, nie wspominając o deklaracji jałtańskiej i uchwałach poczdamskich, w których opracowywaniu Churchill uczestniczył, i które wytyczyły jedynie słuszną drogę rozwiązania kwestii niemieckiej na zasadzie przywrócenia jedności Niemiec, jako państwa demokratycznego i pokojowego?

Stanowisko Churchilla pozostaje tu zgodne z dotychczasową polityką rządów USA, Anglii i Francji, polityką jednostronnego wyrażenia się zawartych porozumień, polityką, która legła u podstaw zaostrej sytuacji międzynarodowej. W przemówieniu swoim premier brytyjski nawiązał do układu zawartego w Locarno w 1925 r. sugerując, że podobny układ mogłby rozwiązać problem niemiecki. Układ ten, jak wiadomo, ograniczając działanie Niemiec na Zachodzie, otwierał drogę militarnej ekspansji imperializmu niemieckiego na Wschód i był jednym z czynników przygotowujących II wojnę światową. Doświadczenie wykazało, że nie przysłużył się on również interesom Wielkiej Brytanii, a polityka lokarnańska przyczyniła się do agresji hitlerowskiej na Polskę i Czechosłowację, a także na Francję, Belgię, Holandię i inne kraje.

W tym samym czasie, jakże można mówić o chęci uregulowania problemu Niemiec, nie wspominając o deklaracji jałtańskiej i uchwałach poczdamskich, w których opracowywaniu Churchill uczestniczył, i które wytyczyły jedynie słuszną drogę rozwiązania kwestii niemieckiej na zasadzie przywrócenia jedności Niemiec, jako państwa demokratycznego i pokojowego?

Stanowisko Churchilla pozostaje tu zgodne z dotychczasową polityką rządów USA, Anglii i Francji, polityką jednostronnego wyrażenia się zawartych porozumień, polityką, która legła u podstaw zaostrej sytuacji międzynarodowej. W przemówieniu swoim premier brytyjski nawiązał do układu zawartego w Locarno w 1925 r. sugerując, że podobny układ mogłby rozwiązać problem niemiecki. Układ ten, jak wiadomo, ograniczając działanie Niemiec na Zachodzie, otwierał drogę militarnej ekspansji imperializmu niemieckiego na Wschód i był jednym z czynników przygotowujących II wojnę światową. Doświadczenie wykazało, że nie przysłużył się on również interesom Wielkiej Brytanii, a polityka lokarnańska przyczyniła się do agresji hitlerowskiej na Polskę i Czechosłowację, a także na Francję, Belgię, Holandię i inne kraje.

W tym samym czasie, jakże można mówić o chęci uregulowania problemu Niemiec, nie wspominając o deklaracji jałtańskiej i uchwałach poczdamskich, w których opracowywaniu Churchill uczestniczył, i które wytyczyły jedynie słuszną drogę rozwiązania kwestii niemieckiej na zasadzie przywrócenia jedności Niemiec, jako państwa demokratycznego i pokojowego?

Stanowisko Churchilla pozostaje tu zgodne z dotychczasową polityką rządów USA, Anglii i Francji, polityką jednostronnego wyrażenia się zawartych porozumień, polityką, która legła u podstaw zaostrej sytuacji międzynarodowej. W przemówieniu swoim premier brytyjski nawiązał do układu zawartego w Locarno w 1925 r. sugerując, że podobny układ mogłby rozwiązać problem niemiecki. Układ ten, jak wiadomo, ograniczając działanie Niemiec na Zachodzie, otwierał drogę militarnej ekspansji imperializmu niemieckiego na Wschód i był jednym z czynników przygotowujących II wojnę światową. Doświadczenie wykazało, że nie przysłużył się on również interesom Wielkiej Brytanii, a polityka lokarnańska przyczyniła się do agresji hitlerowskiej na Polskę i Czechosłowację, a także na Francję, Belgię, Holandię i inne kraje.

Stanowisko Churchilla pozostaje tu zgodne z dotychczasową polityką rządów USA, Anglii i Francji, polityką jednostronnego wyrażenia się zawartych porozumień, polityką, która legła u podstaw zaostrej sytuacji międzynarodowej. W przemówieniu swoim premier brytyjski nawiązał do układu zawartego w Locarno w 1925 r. sugerując, że podobny układ mogłby rozwiązać problem niemiecki. Układ ten, jak wiadomo, ograniczając działanie Niemiec na Zachodzie, otwierał drogę militarnej ekspansji imperializmu niemieckiego na Wschód i był jednym z czynników przygotowujących II wojnę światową. Doświadczenie wykazało, że nie przysłużył się on również interesom Wielkiej Brytanii, a polityka lokarnańska przyczyniła się do agresji hitlerowskiej na Polskę i Czechosłowację, a także na Francję, Belgię, Holandię i inne kraje.

Stanowisko Churchilla pozostaje tu zgodne z dotychczasową polityką rządów USA, Anglii i Francji, polityką jednostronnego wyrażenia się zawartych porozumień, polityką, która legła u podstaw zaostrej sytuacji międzynarodowej. W przemówieniu swoim premier brytyjski nawiązał do układu zawartego w Locarno w 1925 r. sugerując, że podobny układ mogłby rozwiązać problem niemiecki. Układ ten, jak wiadomo, ograniczając działanie Niemiec na Zachodzie, otwierał drogę militarnej ekspansji imperializmu niemieckiego na Wschód i był jednym z czynników przygotowujących II wojnę światową. Doświadczenie wykazało, że nie przysłużył się on również interesom Wielkiej Brytanii, a polityka lokarnańska przyczyniła się do agresji hitlerowskiej na Polskę i Czechosłowację, a także na Francję, Belgię, Holandię i inne kraje.

W tym samym czasie, jakże można mówić o chęci uregulowania problemu Niemiec, nie wspominając o deklaracji jałtańskiej i uchwałach poczdamskich, w których opracowywaniu Churchill uczestniczył, i które wytyczyły jedynie słuszną drogę rozwiązania kwestii niemieckiej na zasadzie przywrócenia jedności Niemiec, jako państwa demokratycznego i pokojowego?

Stanowisko Churchilla pozostaje tu zgodne z dotychczasową polityką rządów USA, Anglii i Francji, polityką jednostronnego wyrażenia się zawartych porozumień, polityką, która legła u podstaw zaostrej sytuacji międzynarodowej. W przemówieniu swoim premier brytyjski nawiązał do układu zawartego w Locarno w 1925 r. sugerując, że podobny układ mogłby rozwiązać problem niemiecki. Układ ten, jak wiadomo, ograniczając działanie Niemiec na Zachodzie, otwierał drogę militarnej ekspansji imperializmu niemieckiego na Wschód i był jednym z czynników przygotowujących II wojnę światową. Doświadczenie wykazało, że nie przysłużył się on również interesom Wielkiej Brytanii, a polityka lokarnańska przyczyniła się do agresji hitlerowskiej na Polskę i Czechosłowację, a także na Francję, Belgię, Holandię i inne kraje.

Stanowisko Churchilla pozostaje tu zgodne z dotychczasową polityką rządów USA, Anglii i Francji, polityką jednostronnego wyrażenia się zawartych porozumień, polityką, która legła u podstaw zaostrej sytuacji międzynarodowej. W przemówieniu swoim premier brytyjski nawiązał do układu zawartego w Locarno w 1925 r. sugerując, że podobny układ mogłby rozwiązać problem niemiecki. Układ ten, jak wiadomo, ograniczając działanie Niemiec na Zachodzie, otwierał drogę militarnej ekspansji imperializmu niemieckiego na Wschód i był jednym z czynników przygotowujących II wojnę światową. Doświadczenie wykazało, że nie przysłużył się on również interesom Wielkiej Brytanii, a polityka lokarnańska przyczyniła się do agresji hitlerowskiej na Polskę i Czechosłowację, a także na Francję, Belgię, Holandię i inne kraje.

Stanowisko Churchilla pozostaje tu zgodne z dotychczasową polityką rządów USA, Anglii i Francji, polityką jednostronnego wyrażenia się zawartych porozumień, polityką, która legła u podstaw zaostrej sytuacji międzynarodowej. W przemówieniu swoim premier brytyjski nawiązał do układu zawartego w Locarno w 1925 r. sugerując, że podobny układ mogłby rozwiązać problem niemiecki. Układ ten, jak wiadomo, ograniczając działanie Niemiec na Zachodzie, otwierał drogę militarnej ekspansji imperializmu niemieckiego na Wschód i był jednym z czynników przygotowujących II wojnę światową. Doświadczenie wykazało, że nie przysłużył się on również interesom Wielkiej Brytanii, a polityka lokarnańska przyczyniła się do agresji hitlerowskiej na Polskę i Czechosłowację, a także na Francję, Belgię, Holandię i inne kraje.

W mieście gdzie żył i pracował Kopernik



W dniu 24.V odbyła się we Fromborku uroczystość inauguracyjna obchodu Roku Kopernikowskiego. Na uroczystości przybył Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut. Na zdjęciu: Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut przed Muzeum Kopernika. Foto CAF — Ukiewski

Wojewódzkie konferencje partyjne w Stalinogrodzie, Łodzi i Białymstoku

W dniach 23 i 24 bm. obradowały sprawozdawczo - wyborcze konferencje partyjne organizacji woj. stalinogrodzkiego, łódzkiego i białostockiego. W Łodzi i w Białymstoku. W Stalinogrodzie w konferencji uczestniczyło 348 delegatów, spośród których 43 zabrało głos w dyskusji. Na konferencji obecni byli tow. A. Zawadzki, przewodniczący Rady Państwa członek Biura Politycznego KC PZPR oraz tow. S. Łapota, kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego i zastępca członka KC PZPR Referat wygłosił tow. J. Olszewski, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego. W dyskusji zabrał głos 28 delegatów. W czasie obrad przeina-wiał tow. E. Ochab.

Konferencja łódzkiej organizacji partyjnej obradowała przy udziale 280 delegatów. Na konferencji obecni byli tow. R. Zambrowski, członek Biura Politycznego KC PZPR oraz tow. J. Grudziński, kierownik Wydziału Przemysłu Lekkiego KC PZPR. W dyskusji, jaka wywiązała się po referacie tow. J. Jabłońskiego, I sekretarza Komitetu Łódzkiego, wypowiedziało się 29 delegatów. W toku obrad przemawiał tow. R. Zambrowski.

Konferencja partyjna w Białymstoku zebrała 287 delegatów. W obradach konferencji uczestniczyli tow. E. Ochab, członek Biura Politycznego KC PZPR oraz tow. J. Majcherek, zastępca kierownika Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR. Referat wygłosił tow. S. Brodziński, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego. W dyskusji zabrał głos 28 delegatów. W czasie obrad przeina-wiał tow. E. Ochab.

W tym samym czasie, jakże można mówić o chęci uregulowania problemu Niemiec, nie wspominając o deklaracji jałtańskiej i uchwałach poczdamskich, w których opracowywaniu Churchill uczestniczył, i które wytyczyły jedynie słuszną drogę rozwiązania kwestii niemieckiej na zasadzie przywrócenia jedności Niemiec, jako państwa demokratycznego i pokojowego?

W tym samym czasie, jakże można mówić o chęci uregulowania problemu Niemiec, nie wspominając o deklaracji jałtańskiej i uchwałach poczdamskich, w których opracowywaniu Churchill uczestniczył, i które wytyczyły jedynie słuszną drogę rozwiązania kwestii niemieckiej na zasadzie przywrócenia jedności Niemiec, jako państwa demokratycznego i pokojowego?

W tym samym czasie, jakże można mówić o chęci uregulowania problemu Niemiec, nie wspominając o deklaracji jałtańskiej i uchwałach poczdamskich, w których opracowywaniu Churchill uczestniczył, i które wytyczyły jedynie słuszną drogę rozwiązania kwestii niemieckiej na zasadzie przywrócenia jedności Niemiec, jako państwa demokratycznego i pokojowego?

W tym samym czasie, jakże można mówić o chęci uregulowania problemu Niemiec, nie wspominając o deklaracji jałtańskiej i uchwałach poczdamskich, w których opracowywaniu Churchill uczestniczył, i które wytyczyły jedynie słuszną drogę rozwiązania kwestii niemieckiej na zasadzie przywrócenia jedności Niemiec, jako państwa demokratycznego i pokojowego?

W tym samym czasie, jakże można mówić o chęci uregulowania problemu Niemiec, nie wspominając o deklaracji jałtańskiej i uchwałach poczdamskich, w których opracowywaniu Churchill uczestniczył, i które wytyczyły jedynie słuszną drogę rozwiązania kwestii niemieckiej na zasadzie przywrócenia jedności Niemiec, jako państwa demokratycznego i pokojowego?

W tym samym czasie, jakże można mówić o chęci uregulowania problemu Niemiec, nie wspominając o deklaracji jałtańskiej i uchwałach poczdamskich, w których opracowywaniu Churchill uczestniczył, i które wytyczyły jedynie słuszną drogę rozwiązania kwestii niemieckiej na zasadzie przywrócenia jedności Niemiec, jako państwa demokratycznego i pokojowego?

W tym samym czasie, jakże można mówić o chęci uregulowania problemu Niemiec, nie wspominając o deklaracji jałtańskiej i uchwałach poczdamskich, w których opracowywaniu Churchill uczestniczył, i które wytyczyły jedynie słuszną drogę rozwiązania kwestii niemieckiej na zasadzie przywrócenia jedności Niemiec, jako państwa demokratycznego i pokojowego?

W tym samym czasie, jakże można mówić o chęci uregulowania problemu Niemiec, nie wspominając o deklaracji jałtańskiej i uchwałach poczdamskich, w których opracowywaniu Churchill uczestniczył, i które wytyczyły jedynie słuszną drogę rozwiązania kwestii niemieckiej na zasadzie przywrócenia jedności Niemiec, jako państwa demokratycznego i pokojowego?

dzisiaj w numerze:

- MAKSYMILIAN OLES: Nowy system wybierania ścian w kopalni im. Stalina
- ST. B.: Czytajcie „Nowa Kultura”
- W. DĄCZKOWSKI: Nowe życie ludu albańskiego
- LESZEK GOLINSKI: Dziś pod Racławicami

Fakty i wnioski

Kłopoty Joszidy

Z ostatnich wyborów do parlamentu japońskiego deputowani partii Joszidy wyszli mocno przegrani. Ogółem partia liberalna uzyskała w Izbie Niższej 46 mandatów...

Spalony na panewce rachuby Joszidy związane z rozwiązaniem ostatniego parlamentu, który wyraził jego rządowi wotum nieufności...

W tych warunkach, w warunkach osłabienia pozycji partii rządowej w parlamencie japońskim, Joszida rozpoczął zakulisowe zabiegi o utworzenie rządu...

Strajk robotników przemysłu papierniczego w Japonii

(f) PEKIN (PAP). Jak wynika z doniesień prasy japońskiej, w Japonii wybuchł strajk robotników dwóch koncernów papierniczych...

(f) NOWY JORK (PAP). Jak donoszą z Chile, 15 tysięcy studentów wyższych uczelni w Santiago i Valparaiso ogłosiło strajk...

Złoty młodzieżowiec w Austrii

(f) WIEN (PAP). W 18 miastach austriackich odbywają się obecnie złoty młodzieżowiec pod hasłem przygotowań do IV Światowego Złoty Młodzieżowiec Studentów...

Artykuł o Koperniku w dzienniku „Izwestia”

(f) MOSKWA (PAP). W „Izwestiach” z 24 bm. ukazał się artykuł znanego astronoma radzieckiego, członka Akademii Nauk ZSRR W. Fiesienkowa...

Pogrzeb Rafała Pragi

(f) Pogrzyb zasłużonego dziennikarza, redaktora naczelnego „Expressu” Wiczeornego Rafała Pragi odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 15.30 na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach...

Lud Francji pragnie polityki niezawisłości narodowej, postępu i pokoju

Odezwa CGT w związku z kryzysem rządowym

(f) PARYŻ (PAP). CGT ogłosiła odezwę w związku z dymisją rządu Mayera. Odezwa stwierdza m. in.: Lud Francji pragnie zmiany polityki, powrotu do polityki pokojowej...

(f) PARYŻ (PAP). Jak już donosiliśmy, prezydent Auriol zwrócił się z propozycją utworzenia rządu do przewodniczącego grupy parlamentarnej partii gaulistowskiej (RPF) — Andre Diethelma...

(f) PARYŻ (PAP). Jak już donosiliśmy, prezydent Auriol zwrócił się z propozycją utworzenia rządu do przewodniczącego grupy parlamentarnej partii gaulistowskiej (RPF) — Andre Diethelma...

Strajki we Francji

(f) PARYŻ (PAP). We Francji trwa akcja strajkowa w obronie interesów mas pracujących przeciwko polityce niedziwności i wojny...

Rokowania w sprawie rozejmu w Korei

(f) PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi, że delegacja koreańska — chińska, delegacja chińska — koreańska, delegacja amerykańska — chińska, delegacja amerykańska — koreańska...

(f) PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi z Phenjanu, że samoloty amerykańskie zbombardowały w dniu 22 maja tamę rezerwuaru wodnego w Nimwon w prowincji Południowo-Phenjan...

Walki w Korei

(f) PEKIN (PAP). Dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej w komunikacie ogłoszonym w Phenjanie stwierdza, że w dniu 24 bm. na dwóch odcinkach frontu...

(f) BERLIN (PAP). Berlińska prasa demokratyczna donosi z Bonn o odbudowie zachodnio-niemieckiego przemysłu lotniczego i o dążeniach przemysłowców i konstruktorów lotniczych...

Messerschmitt otrzymał zezwolenie na budowę fabryki samolotów w Essen

(f) BERLIN (PAP). Berlińska prasa demokratyczna donosi z Bonn o odbudowie zachodnio-niemieckiego przemysłu lotniczego...

Nowa partia faszystowska w Hamburgu

(f) BERLIN (PAP). Jak donosi agencja ADN, senat Wolnego Miasta Hamburga wyraził zgodę na utworzenie nowej partii faszystowskiej...

Policia De Gasperi'ego „przygotowuje” wybory

(f) RZYM (PAP). Dziennik „Unita” donosi, że władze włoskie kontynuują taktykę zrywania więzów przedwyborczych, na których przemawiają przedstawiciele partii opozycyjnych...

Wybór pism Sienkiewicza wydany w ZSRR

(f) MOSKWA (PAP). Nakładem Wydawnictwa Literaturnego w językach obcych, ukazano się w pięknej szacie graficznej wybór pism Henryka Sienkiewicza w języku polskim...

Bokserzy zagraniczni opuszczają Warszawę

(f) MOSKWA (PAP). W Moskwie VIII mistrzostwa Europy w koszykówce w turnieju wzięli udział 17 drużyn...

Formierze z Radomia przeprowadzają aktualizację norm

Zaloga Odlewni Radomskich, już przed kilku miesiącami zwróciła uwagę na fakt, że obowiązujące ją dotychczas normy są przestarzałe i samorzutnie wystąpiła z wnioskiem o dokonanie ich przeglądu i rewizji...

(f) W samym sercu śląskiego zagłębia węglowego, pomiędzy Staliniogrodem i Chorzowem, pozbawionymi przed wojną parków i ogrodów powstaje dziś olbrzymi 600-hektarowy Park Kultury i Wypoczynku...

Rosną „zielone płuca” Śląska

(f) W samym sercu śląskiego zagłębia węglowego, pomiędzy Staliniogrodem i Chorzowem, pozbawionymi przed wojną parków i ogrodów powstaje dziś olbrzymi 600-hektarowy Park Kultury i Wypoczynku...

Koncerty „Mazowsza” w Chinach

(f) PEKIN (PAP). Występy „Mazowsza” w szeregu miast chińskich cieszą się niesłabnącym powodzeniem i zamieniają się w manifestacje przyjaźni polsko-chińskiej i solidarności we wspólnie walce o pokój...

Chłopi woj. szczecińskiego walcą ze stonką ziemniaczaną

(f) Jak informuje Min. Rolnictwa, najgroźniejszy szkodnik upraw ziemniaków — stonka ziemniaczana pojawiła się na uprawach ziemniaków w niektórych miejscowościach woj. szczecińskiego...

Spotkanie młodzieży Warszawy z żołnierzami Wojsk Lotniczych

(f) W Warszawie na kortach CWKS odbyło się w dniu 25 bm. spotkanie młodzieży stolicy z żołnierzami Wojsk Lotniczych. Zorganizowane przez Zarząd Stołeczny ZMP spotkanie, zgromadziło kilka tysięcy młodych robotników...

Delegacje kobiet wielu krajów w drodze do Kopenhagi

(f) KOPENHAGA (PAP). Komitet Przygotowawczy Światowego Kongresu Kobiet, który odbędzie posiedzenie w dniach 5 — 9 czerwca br. w stolicy Danii...

Historyczny „cud”

Zaszczętu tego dostąpiła znana francuska miejscowość pielgrzymkowa Lourdes. Już wkrótce, a ściślej mówiąc w początkach lipca br. będzie ona świadkiem niezwykłego spotkania...

Wydawnictwo „Izwestia”

(f) MOSKWA (PAP). W „Izwestiach” z 24 bm. ukazał się artykuł znanego astronoma radzieckiego, członka Akademii Nauk ZSRR W. Fiesienkowa...

Wydawnictwo „Izwestia”

(f) MOSKWA (PAP). W „Izwestiach” z 24 bm. ukazał się artykuł znanego astronoma radzieckiego, członka Akademii Nauk ZSRR W. Fiesienkowa...

Wydawnictwo „Izwestia”

(f) MOSKWA (PAP). W „Izwestiach” z 24 bm. ukazał się artykuł znanego astronoma radzieckiego, członka Akademii Nauk ZSRR W. Fiesienkowa...

Formierze z Radomia przeprowadzają aktualizację norm

Zaloga Odlewni Radomskich, już przed kilku miesiącami zwróciła uwagę na fakt, że obowiązujące ją dotychczas normy są przestarzałe i samorzutnie wystąpiła z wnioskiem o dokonanie ich przeglądu i rewizji...

(f) W samym sercu śląskiego zagłębia węglowego, pomiędzy Staliniogrodem i Chorzowem, pozbawionymi przed wojną parków i ogrodów powstaje dziś olbrzymi 600-hektarowy Park Kultury i Wypoczynku...

(f) PEKIN (PAP). Występy „Mazowsza” w szeregu miast chińskich cieszą się niesłabnącym powodzeniem i zamieniają się w manifestacje przyjaźni polsko-chińskiej i solidarności we wspólnie walce o pokój...

Rosną „zielone płuca” Śląska

(f) W samym sercu śląskiego zagłębia węglowego, pomiędzy Staliniogrodem i Chorzowem, pozbawionymi przed wojną parków i ogrodów powstaje dziś olbrzymi 600-hektarowy Park Kultury i Wypoczynku...

Koncerty „Mazowsza” w Chinach

(f) PEKIN (PAP). Występy „Mazowsza” w szeregu miast chińskich cieszą się niesłabnącym powodzeniem i zamieniają się w manifestacje przyjaźni polsko-chińskiej i solidarności we wspólnie walce o pokój...

Chłopi woj. szczecińskiego walcą ze stonką ziemniaczaną

(f) Jak informuje Min. Rolnictwa, najgroźniejszy szkodnik upraw ziemniaków — stonka ziemniaczana pojawiła się na uprawach ziemniaków w niektórych miejscowościach woj. szczecińskiego...

Spotkanie młodzieży Warszawy z żołnierzami Wojsk Lotniczych

(f) W Warszawie na kortach CWKS odbyło się w dniu 25 bm. spotkanie młodzieży stolicy z żołnierzami Wojsk Lotniczych. Zorganizowane przez Zarząd Stołeczny ZMP spotkanie, zgromadziło kilka tysięcy młodych robotników...

Delegacje kobiet wielu krajów w drodze do Kopenhagi

(f) KOPENHAGA (PAP). Komitet Przygotowawczy Światowego Kongresu Kobiet, który odbędzie posiedzenie w dniach 5 — 9 czerwca br. w stolicy Danii...

Historyczny „cud”

Zaszczętu tego dostąpiła znana francuska miejscowość pielgrzymkowa Lourdes. Już wkrótce, a ściślej mówiąc w początkach lipca br. będzie ona świadkiem niezwykłego spotkania...

Wydawnictwo „Izwestia”

(f) MOSKWA (PAP). W „Izwestiach” z 24 bm. ukazał się artykuł znanego astronoma radzieckiego, członka Akademii Nauk ZSRR W. Fiesienkowa...

Wydawnictwo „Izwestia”

(f) MOSKWA (PAP). W „Izwestiach” z 24 bm. ukazał się artykuł znanego astronoma radzieckiego, członka Akademii Nauk ZSRR W. Fiesienkowa...

Wydawnictwo „Izwestia”

(f) MOSKWA (PAP). W „Izwestiach” z 24 bm. ukazał się artykuł znanego astronoma radzieckiego, członka Akademii Nauk ZSRR W. Fiesienkowa...

Formierze z Radomia przeprowadzają aktualizację norm

Zaloga Odlewni Radomskich, już przed kilku miesiącami zwróciła uwagę na fakt, że obowiązujące ją dotychczas normy są przestarzałe i samorzutnie wystąpiła z wnioskiem o dokonanie ich przeglądu i rewizji...

(f) W samym sercu śląskiego zagłębia węglowego, pomiędzy Staliniogrodem i Chorzowem, pozbawionymi przed wojną parków i ogrodów powstaje dziś olbrzymi 600-hektarowy Park Kultury i Wypoczynku...

(f) PEKIN (PAP). Występy „Mazowsza” w szeregu miast chińskich cieszą się niesłabnącym powodzeniem i zamieniają się w manifestacje przyjaźni polsko-chińskiej i solidarności we wspólnie walce o pokój...

Rosną „zielone płuca” Śląska

(f) W samym sercu śląskiego zagłębia węglowego, pomiędzy Staliniogrodem i Chorzowem, pozbawionymi przed wojną parków i ogrodów powstaje dziś olbrzymi 600-hektarowy Park Kultury i Wypoczynku...

Koncerty „Mazowsza” w Chinach

(f) PEKIN (PAP). Występy „Mazowsza” w szeregu miast chińskich cieszą się niesłabnącym powodzeniem i zamieniają się w manifestacje przyjaźni polsko-chińskiej i solidarności we wspólnie walce o pokój...

Chłopi woj. szczecińskiego walcą ze stonką ziemniaczaną

(f) Jak informuje Min. Rolnictwa, najgroźniejszy szkodnik upraw ziemniaków — stonka ziemniaczana pojawiła się na uprawach ziemniaków w niektórych miejscowościach woj. szczecińskiego...

Spotkanie młodzieży Warszawy z żołnierzami Wojsk Lotniczych

(f) W Warszawie na kortach CWKS odbyło się w dniu 25 bm. spotkanie młodzieży stolicy z żołnierzami Wojsk Lotniczych. Zorganizowane przez Zarząd Stołeczny ZMP spotkanie, zgromadziło kilka tysięcy młodych robotników...

Delegacje kobiet wielu krajów w drodze do Kopenhagi

(f) KOPENHAGA (PAP). Komitet Przygotowawczy Światowego Kongresu Kobiet, który odbędzie posiedzenie w dniach 5 — 9 czerwca br. w stolicy Danii...

Historyczny „cud”

Zaszczętu tego dostąpiła znana francuska miejscowość pielgrzymkowa Lourdes. Już wkrótce, a ściślej mówiąc w początkach lipca br. będzie ona świadkiem niezwykłego spotkania...

Wydawnictwo „Izwestia”

(f) MOSKWA (PAP). W „Izwestiach” z 24 bm. ukazał się artykuł znanego astronoma radzieckiego, członka Akademii Nauk ZSRR W. Fiesienkowa...

Wydawnictwo „Izwestia”

(f) MOSKWA (PAP). W „Izwestiach” z 24 bm. ukazał się artykuł znanego astronoma radzieckiego, członka Akademii Nauk ZSRR W. Fiesienkowa...

Wydawnictwo „Izwestia”

(f) MOSKWA (PAP). W „Izwestiach” z 24 bm. ukazał się artykuł znanego astronoma radzieckiego, członka Akademii Nauk ZSRR W. Fiesienkowa...

Nowy system wybierania ścian w kopalni im. Stalina



W kopalni im. Stalina powstał szybkościowy system wybierania ścian węglowych. Na zdjęciu: autorzy projektu: główny mechanik kopalni im. Stalina, tow. Henryk Blaszczyk (z prawej) i kierownik robót górniczych, tow. Roman Gałęziowski (z lewej), zapoznający członka egzekutywy komitetu kopalnianego, tow. Stefana Nowaka z konstrukcją 6-metrowego lekkiego transportera zgrzeblowego. (Do artykułu obok). Foto A. Nowosielski

O uporządkowanie norm i płac

(KORRESPONDENCJA WŁASNA „TRYBUNA LUDU” Z OPOŁA)

Robotnicy opolscy dyskutują nad artykułem przewodniczącego CRZZ — Wiktora Kłosewicza pt. „O uporządkowanie systemu płac i norm”. W licznych wypowiedziach wskazują oni na konkretne przykłady, jak nie uporządkowane normy oraz niewłaściwe zaszerzowanie pracownikom do poszczególnych grup hamują wzrost wydajności pracy.

plac powinien zlikwidować podobne wypadki, kiedy w wyniku kumulacyjnych „stosunków” podważano fundusz płac.”

Również na największej budowie ZBM w Kędzierzynie robotnicy podkreślają słusność artykułu tow. Kłosewicza i ilustrują go licznymi przykładami.

Brygadziści tynkarz Władysław Baławajder mówi: „Jestem fachowcem o wioletoletniej praktyce i uważam za niesłuszne, że na skutek złych zaszerzowań i nie uporządkowanych norm robotnik nie mający odpowiednich kwalifikacji zarabia często więcej niż robotnik wykwalifikowany. Boli nas i to, że obecne normy są korzystne dla robotników pracujących indywidualnie. Dlatego też niektórzy moi koledzy nie chcą pracować zespołowo, ponieważ bez większego wysiłku zarabiają więcej od nas. Moim zdaniem każdy powinien otrzymać zapłatę według swych kwalifikacji i wkładu pracy”.

Dość zainteresowanie wzbudził artykuł tow. Kłosewicza wśród robotników fabryki maszyn rolniczych „Pionier” w Strzelcach Opolskich.

„Tow. Kłosewicz słusznie poruszył zagadnienie niewłaściwych norm, które hamują realizację planu — piszą monterzy Józef Watola i Eryk Langner.

My pracujemy przy montażu siewczarni motorowych, które weszły do produkcji, jako nowy asortyment. Przy uruchomieniu produkcji próbiej ustalono wówczas normy uwzględniające czas na opisanie nowego procesu. Jednak z chwilą przygotowania do seryjnej produkcji, tylko częściowo skorygowano stare normy. Obecnie normy te nie uwzględniają postępu technicznego i wzrostu naszych kwalifikacji zawodowych, a tym samym wydajności pracy.

Wyrażamy przekonanie, że nowe normy będą bardziej mobilizujące, a wykonanie ich zapewni nam realizację planu produkcyjnego” (Z. J.)

Jedną z najbardziej pracochłonnych czynności na ścianie w kopalni jest ładunek węgla. Nad tym właśnie problemem długie miesiące pracował główny mechanik kopalni im. Stalina, tow. Henryk Blaszczyk. Był już na dobrej drodze. Zrodzony pomysł zaczął przybierać realne kształty. Brak było tylko szczegółów z organizacji pracy oddziału wydobywczego. Z pomocą przyszedł kierownik robót górniczych, tow. Roman Gałęziowski. Tak powstał projekt szybkościowego wybierania ściany.

Dotychczas stosowane systemy wybierania pokładów węglowych, przy dobrej organizacji pracy, pozwalały na ścianach o długości ponad 100 metrów zamknać jeden cykl dzienny przy postępie 1,2 metra. Na ścianach krótszych o długości 50 — 60 metrów wybierano dwa cykle dziennie, tzn. osiągnąć postępowanie 2,4 metra. Tak było wczoraj.

Szybkościowy system wybierania ścian według projektu głównego mechanika kopalni im. Stalina, tow. Blaszczyka i kierownika robót, tow. Gałęziowskiego przewiduje przy pewnych niewielkich zmianach dobowy postępie ściany o 6 metrów, czyli zamknięcie 5 cykli.

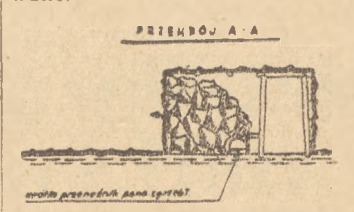
Zjeżdżamy na poziom 280. Jesteśmy w oddziale II na ścianie o miąższości (grubości) pokładu 4 metry (ściana 11/1 pokład 510). Ściana przecięta normalnie po wznosie z chłodnikiem dolnym (taśmowym) i górnym (wyjściowym). Długość ściany 50 metrów — dobowy postępie wynosił dotychczas 2,40 metra (czyli 2 cykle); na ścianie pracuje przemieszcznik zgrzeblowy typu „Pancer”. Wybranie ściany odbywa się za pomocą strzelania, podszadzenie wybranej przestrzeni — zamulka piaskiem (Rys. 1).

Na czym polega system zaprojektowany przez tow. Blaszczyka i Gałęziowskiego — system „Be - Ge”?

Dla zmniejszenia do minimum ręcznego ładowania węgla zrekonstruowano sposobem gospodarczym dwa zwykłe transportery zgrzeblowe i skrócono je do 6 metrów każdy.

Krótkie 6-metrowe transportery zostały zabudowane, jeden od strony chłodnika dolnego, drugi od strony chłodnika górnego z tym, że ich wysięgniki zsuwają węgiel na normalny długi transporter zgrzeblowy zabudowany w przecinie ścianowej. Wybranie węgla zaczyna się więc nie na długości całej 50-metrowej ściany, lecz na dwóch 6-metrowych odcinkach. Krótki transporter zgrzeblowy ustawiony jest na samym odcioście węglowym. Do transportera przymocowane jest obicie z blachy, które zapobiega rozpylaniu się węgla poza zgrze-

blowie. W ten sposób 70 — 80 procent odstrzelonego węgla jest samoczynnie załadowywane.



Odstrzelony węgiel dzięki przykryciu zgrzeblowca oraz specjalnemu obiciu z blach zostaje w 70 procentach samoczynnie załadowany

Praca zorganizowana jest w ten sposób, że gornicy wiertacze oraz strzałowi po odstrzeleniu na dolnym odcinku przechodzą na odcinek górny i tam dokonują tych samych operacji. W tym samym czasie na odcinku dolnym ładowacz puszczają w ruch zgrzeblowca i podnoszą blachy, które go przykrywają. Zgrzeblowca zabiera ponad 70 procent odstrzelonego węgla, resztę ładowacz ładują łopatomy po czym przechodzą na odcinek górny.

Na odcinek dolny przechodzą ładowacze, którzy zakładają 6-metrowe stropnice i okładziny oraz stawiają tymczasowe stojaki. Po przesunięciu zgrzeblowca pod ocios węglowy stawiają oni obudowę właściwą i również przechodzą na odcinek górny. Na dolny odcinek wracają wiertacze i rozpoczynają drugi taki sam cykl operacji.

Po skończeniu dniowej zmiany brygad dokonuje się na miejscu pracy. Cały cykl o postępie 6 metrów równający się 5 poprzednim cyklom o postępie 1,2 metra zamyka się w ciągu 3 zmian. (Rys. 2).

Następnego dnia dokonuje się przesunięcia transportera długiego (50 metrów) o 6 metrów. W tym czasie cieśle budują tamę a podszadzkę przygotowują rury do podszadki. W czasie podszadzenia piaskiem wybranej przestrzeni, brygady węglowe pracują systemem „Be - Ge” na ścianie rezerwowej.

Porównajmy wyniki

Porównajmy wyniki dotychczasowej i nowej metody pracy. A więc — tonaż. Przy dotychczasowych systemach ze ściany o długości 50 metrów x 4 (miąższości pokładu) x 1,2 (postępie ściany) x 1,3 (ciężar gatunkowy węgla) otrzymujemy przeciętnie 312 ton węgla w przeciągu jednej zmiany, przy obsadzie 21 gorników. Wydajność na roboczodniówkę wynosi więc 14,8 tony. Przy nowej metodzie, według obliczeń projektodawców, w ciągu jednej zmiany otrzymać można 520 ton węgla, przy obsadzie 13 gorników. Wydajność wrosła więc do 40 ton na roboczodniówkę.

Dotychczas w kopalni im.

Stalina na 50-metrowej ścianie wykonywało się starym systemem dwa cykle na dobę, to znaczy 312 x 2 = 624 tony węgla. Nowym systemem z jednej takiej ściany przy 6-metrowym postępie z jednego cyklu można otrzymać na dobę 1.560 ton.

Tak wyglądają, teoretyczne obliczenia wg projektu szybkościowego wybierania ścian, opracowanego przez tow. Henryka Blaszczyka i tow. Romana Gałęziowskiego.

Trzeba tu zwrócić uwagę na jeszcze jedno zagadnienie. Przy systemie „Be - Ge” podczas urabiania węgla strop jest odkryty tylko na 2 odcinkach o długości 6 metrów. Przy odkryciu stropu na tak małej przestrzeni gornicy czują się bezpiecznie. Mają możliwość lepszego obserwowania stropu oraz szybszego stawiania obudowy.

Prace przygotowawcze do wprowadzenia systemu „Be - Ge” w kopalni im. Stalina trwały przez szereg miesięcy. Molem tych prac była organizacja partyjna kopalni. I sekretarz tow. Fudała codziennie kontrolował postępie przygotowań, pomagał w usunięciu przeszkód.

Pierwsze próby

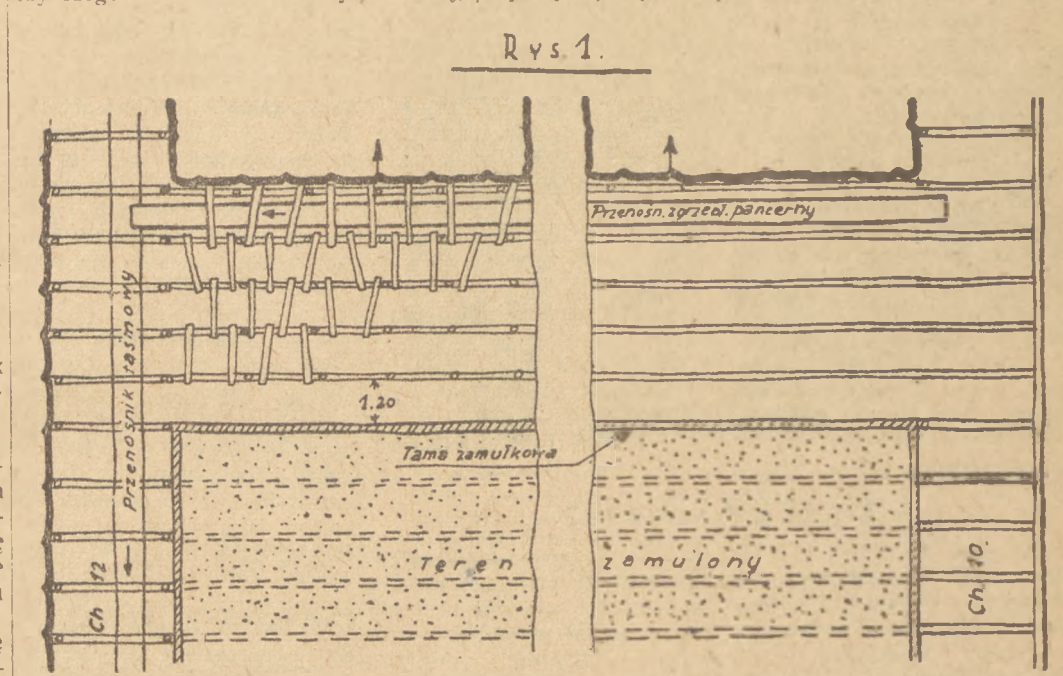
20 kwietnia br. rozpoczęła się próba. Już w pierwszym dniu pomimo słabej jeszcze organizacji pracy i niedostatecznego zgromadzenia się gorników, brygady Jałowickiego i Paidy osiągnęły wydajność 20 ton węgla na roboczodniówkę. Następnego dnia przynosiły coraz lepsze wyniki.

Obecnie, pracując już stałym systemem, brygady Jałowickiego i Paidy, osiągają 27 — 30 ton węgla na roboczodniówkę, przy czym już prawie

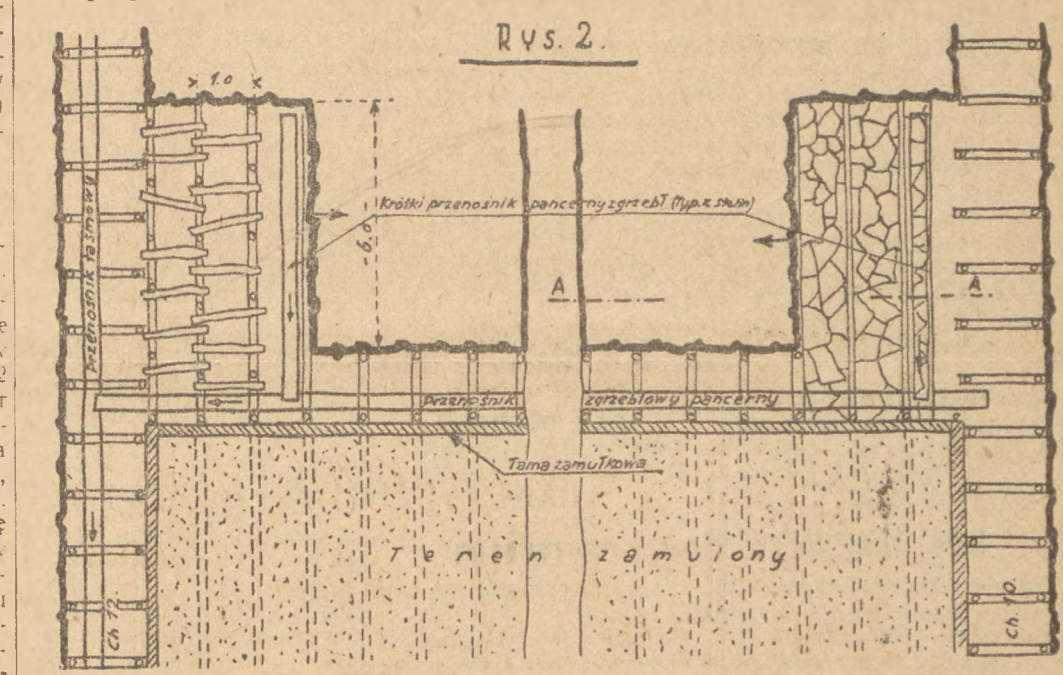
70 procent węgla ładowane jest samoczynnie

Wyniki osiągnięte przy zastosowaniu systemu „Be - Ge” w oddziale II kopalni im. Stalina świadczą, że nowa metoda zdala całkowicie egzamin w praktyce. Trudno jest w tej chwili przewidzieć wszystkie jej efekty. Jedno jest pewne — przed przemysłem węglowym otworzyły się nowe możliwości podniesienia wydajności i organizacji pracy w kopalniach. Pełne ich wykorzystanie, a związane jest to przede wszystkim z rozpoczęciem produkcji zrekonstruowanych transporterów oraz jak najszybsze, energiczne wprowadzenie doświadczonych oddziału II kopalni im. Stalina w całość kopalni, a także na wielu ścianach szeregu innych kopalni, jest zadaniem niezmiernie ważnym.

MAKSYMILIAN OLEN



Dotychczasowy system wybierania ścian węglowych — po wznosie. Jak wskazują strzałki, front ściany wybierany jest na całej 50-metrowej długości. Postępie dziennie 2,4 metra, czyli 2 cykle.



Szybkościowy system wybierania ścian — system „Be-Ge” — po rozciągnięciu. Kierunek strzałek wskazuje, że front ściany wybierany jest na dwóch 6-metrowych odcinkach. Krótkie przenośniki pokazane są z lewej strony przed i z prawej po odstrzale węgla.

Zapotrzebowanie na robotników

Komunikat Min. Pracy i Opieki Społecznej

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej podaje do wiadomości, że Państwowe Gospodarstwo Rolne przynajmniej każda ilość robotników niewykwalifikowanych (mężczyzn i kobiet) z terenu całego kraju do pracy stałej i sezonowej na terenie województw: kraszowińskiego, szczecińskiego, świdwińskiego, opolskiego, wrocławskiego i zielonogórskiego. Centralny Zarząd Lasów Państwowych zatrudni natychmiast robotników niewykwalifikowanych (mężczyzn i kobiet) z terenu całego kraju przy robotach leśnych (wzrost i zalesianie) na terenie województw: bielskiego, olsztyńskiego, kosczańskiego, stalinskiego, szczecińskiego, wrocławskiego i zielonogórskiego.

Zjednoczenie Budownictwa Przemysłowego Nowa Huta zatrudni natychmiast robotników niewykwalifikowanych (mężczyzn i kobiet) oraz wykwalifikowanych (mężczyzn, kobiet, zbrojarzy, betonarzy) z województw: bielskiego, wawskiego, łódzkiego, kieleckiego, lubelskiego, krakowskiego, poznańskiego oraz z Warszawy i Łodzi do pracy przy budowie Nowej Huty.

Stalinskiego Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane zatrudni natychmiast robotników niewykwalifikowanych (mężczyzn i kobiety) z województw: stalinskiego, kieleckiego i łódzkiego do pracy na terenie województwa stalinskiego. Podjętymy prace mają zakwalifikowanie i zatrudnienie w hotelach robotniczych. Zgłaszając się do najbliższego Referatu Zatrudnienia Przemysłowego Powiatowej lub Miejskiej Rady Narodowej, który udzieli szczegółowych informacji w sprawie warunków pracy i płacy oraz wydatki skierowania i bezpłatne bilety na pociąg do miejsca pracy. (PAP)

Przegląd czasopism

Czytając „Nową Kulturę”

„Nowa Kultura” ma w swoim dorobku szereg pożytecznych inicjatyw i wiele cennych publikowanych materiałów. Na przestrzeni długiego czasu rozwój pisma idzie niewątpliwie po wspinającej się krzywej. Przywitać należy pojawienie się w tygodniku w ostatnim czasie tygodnika dobrych fragmentów prozy (np. K. Brandysa, Macha, Jarochowskiej czy Rolleczki). Pozytywnie oceniamy fakt, że coraz liczniejsze są dobre, bojowe pozycje publicystyczne i że coraz częściej są to dobre reportaż z naszych budowy socjalizmu. Bardzo cenne jest szerokie nasświetlenie życia literackiego w ZSRR i liczne ostatnie informacje kulturalne z krajów demokracji ludowej. Na pochwałę zasługuje pojawienie się, obok obszernych recenzji — krótszych artykułów informujących czytelnika o powoływaniach, wreszcie różnorodność materiału i urozmaicenie pisma, zaliczyć należy niewątpliwie na konto jego plusów.

Jednakże mimo osiągnięć, mimo faktu, że tygodnik ma tendencje rozwojową ku lepszym, analiza za ostatni okres wykazuje istotne braki w pracy pisma, które ma tak poważne zadania do spełnienia.

Podstawowe słabości „Nowej Kultury” leżą w dziedzinie ideologicznej. Jest rzeczą jasną, że pismo tego typu powinno być bardzo szeroko iроничnie prowadzić ofensywę ideologiczną, walkę o pełne zwycięstwo realizmu socjalistycznego w naszej literaturze.

Wiadomo przecież, że nawet dobre poezje naszej literatury współczesnej cierpią na braki ideologiczne i artystyczne, że nie oddają w pełni wielkości

naszych czasów i ich budowniczych, że nie zawsze potrafia wyłuskać i pokazać rodzaje się nowe i nie zawsze umieją w sposób prawdziwy odzwierciedlać konflikty naszego życia, że poezje te często grzeszą naturalistycznymi, formalistycznymi, schematycznymi wypaczeniami. Czy wystarczy, jak to czasami czyni „Nowa Kultura”, wskazywać w konkretnym artykule na słabości poszczególnych książek? Jasne, że pismo typu „Nowej Kultury” powinno systematycznie stawiać problemy, wyciągać uogólnienia, wnioski, wyciągać twórczą analizę powstającego dorobku z punktu widzenia kryteriów i wymogów realizmu socjalistycznego.

Tymczasem, jeżeli wyliczyć zaledwie napoczęta dyskusje o poezji (Lasota, Braun) oraz artykuły dyskusyjne M. Brandysa o reportażu i Wasilewskiego o konfliktach — okazuje się, że na ponad 160 stronach tygodnika „Nowej Kultury” bardzo mało znalazło się miejsca na analizowanie problemów twórczości literackiej i na wywniesienie doświadczeń między pisarzami.

Jedno co pismo w tej dziedzinie czyni — to drukowanie przemówień i sprawozdań z imprez odbywających się pod auspicjami Związku Literatów. Są to materiały niewątpliwie niezbędne i często słuszne, potrzebne i ciekawe. Ale to rejestrowanie wydarzeń — niejednokrotnie bez redakcyjnego ustosunkowania się do nich — podkreśla tym mocniej fakt, że „Nowa Kultura” reaguje post factum, zamiast stawiać problemy, które sam rozwój naszej literatury wysuwa. Sądu tego nie zmienia zamieszczenie cennego artykułu Putramenta o przemyslnictwie ideologicznym w krytyce; jest to przysłowiowy wyjątek potwierdzający regułę.

Nie widać również ofensywy ideologicznej w zamieszczanych przez pismo fragmentach prozy lub wierszach. Jest, być może, przypadkiem, że większość utworów literackich, wyróżnionych nagrodami państwowymi w 1952 r., nie była w fragmentach drukowana w „Nowej Kulturze”, ale nie jest przypadkiem, że dobor drukowanych pozycji literackich często grzeszy okleptyzmem, że przy czytaniu niektórych z nich (szczególnie wierszy), budzą się poważne wątpliwości, czy rzeczywiście przy pomocy takich przykładów chce redakcja „Nowej Kultury” przyczynić się do pełnego zwycięstwa realizmu socjalistycznego w naszej literaturze.

Słabość ideologiczną pisma odzwierciedla nie tylko brak ofensywy ideologicznej w dziedzinie problematyki literackiej, ale również poważne błędy popełniane w ocenach. Przykładem służyć tu może sprawa teatru Brechta. Pierwszą ocenę przedstawień tego teatru w Polsce dał w „Nowej Kulturze” w bladym artykule J. Pomianowski — w artykule, który był hymnem pochwalnym dla tych wszystkich formalistycznych naleciałości i elementów w teatrze „Berliner Ensemble”, które budzą największą wątpliwość i uzasadnionych zastrzeżeń. Artykuł dostał się do pisma, jak widać, bez uprzedniej dyskusji i bez żadnej analizy. Kiedy redakcja, po wydrukowaniu, spostrzegła błąd zamieszczenia — w miesiąc później — artykuł Z. Kaluzińskiego, wprawdzie w ogólnych zarysach słuszny, ale zawierający również sporo błędów i nieporozumień.

Rzecz jasna, że jeden błędny artykuł może się przeliżnąć w wyniku huku czujności redakcji. Ale skoro za-

mieszczony znacznie później artykuł postępujący zawiera również poważne błędy, trudno już mówić o jednorazowym niedopatrzeniu redakcji, ale raczej trzeba stwierdzić brak przychylności zarówno w jednym, jak i w drugim wypadku, brak dostatecznie wnikliwego stosunku redakcji do zamieszczanych przez nią tekstów.

Przykładów tego braku czujności redakcyjnej można by przytoczyć wiele — mniej i bardziej ważkich, od nieścisłości i niechlujstw typu korektorskiego — do błędnych ocen, szczególnie licznych w notatkach i artykułach o tematyce zagranicznej. Należy do nich również zamieszczenie niekontrolowanych tekstów, zawierających czasami błędne, a nawet szkodliwe sformułowania. Były one liczne np. w fragmentach dyskusji o „Wrześniu” Putramenta, publikowanych jeszcze zeszłego roku. Redakcja sama zaś nie dała podsumowania dyskusji.

Dalszym brakiem w pracy ideologicznej pisma są liczne „białe plamy”. Obok pomijania ważnej problematyki (np. scenariusza filmowego) dla tych wszystkich elementów naleciałości i elementów w teatrze „Berliner Ensemble”, które budzą największą wątpliwość i uzasadnionych zastrzeżeń. Artykuł dostał się do pisma, jak widać, bez uprzedniej dyskusji i bez żadnej analizy. Kiedy redakcja, po wydrukowaniu, spostrzegła błąd zamieszczenia — w miesiąc później — artykuł Z. Kaluzińskiego, wprawdzie w ogólnych zarysach słuszny, ale zawierający również sporo błędów i nieporozumień.

„Nowa Kultura” nie podjęła dotąd tak ważnej tematyki. A przecież krytyczne przewarstwienie przeszłości i przyswojenie nowemu pokoleniu, zarówno pisarzom jak i czytelnikom, analizy jej dorobku oraz twórcze nawiązanie do postępowych nawiązań — powinno niewątpliwie być jednym z najpoważniejszych zadań w organie Związku Literatów Polskich. Wystarczy wskazać na ogromny wysiłek, jaki czyni radziecka prasa literacka, pieczołowicie pielęgnując tradycje rosyjskiego realizmu krytycznego, stale odnajdując nowe w starych dziełach ubiegłych wieków — aby wiedzieć, jak poważne jest zaniedbanie „Nowej Kultury” w tej dziedzinie.

Blizsza współpraca z historykami literatury i IBL na pewno pomogłaby rozwiązać zagadnienia, których redakcja własnymi siłami rozwiązać nie potrafi i pozwoiłaby tę niezmiernie ważną sprawę ruszyć z martwego punktu.

Odliciem omawianych słabości w pracy „Nowej Kultury” jest rzeczą jasną, że brak jasnej koncepcji i odpowiedniej polityki redakcyjnej w dziedzinie planowania pisma. Liczne przykłady świadczą, że „Nowa Kultura” w zasadzie potrafi planować poszczególne numery dość dobrze. Dotyczy to jednak niestety jedynie i wyłącznie numerów okolicznościowych. O tym, że cała nasza rzeczywistość kulturalna, w szczególności literacka, wymaga planowego, systematycznego oświetlenia — o tym zdaje się, redakcja „Nowej Kultury” nie zawsze pamięta, zarówno w doborze tekstów literackich, jak i artykułów.

Brak planowości w piśmie wykazuje nagle zagęszczenie jakiejś problematyki (np. dramaturgia z początkiem br.), a później — niemal całkowity jej zanik. Brak planowości wykazuje nieregularność publikacji poszczególnych rubryk (np. za-

niak notatek o planach poszczególnych wydawnictw i pożytecznych przeglądów prasy), których miejsce często zajmuje znacznie mniej wartościowy materiał. Brak planowości wykazuje wreszcie systematyczne pomijanie problematyki pewnych gatunków literackich, która — jeżeli w ogóle trafia na łamy „Nowej Kultury” — to tylko w formie sprawozdania z jakiejś dyskusji (np. satyra czy radio).

Pewną przypadkowość widać również w licznie reprezentowanej krytyce i recenzji literackiej. Zarówno przypadkowość doboru (niektóre pozycje nie wiadomo dlaczego muszą „odczekać” długie miesiące, aż trafią na łamy, inne — również nie wiadomo dlaczego — mają szczęście) — jak i przypadkowość oceny. Jest wiele pozycji — szczególnie wśród ważnych dla naszego czytelnika przekładów — które mają zaledwie wzmiankę w zbiorczej notatce bibliograficznej, zresztą czasami bałamutnej i nieścisłej. Niekiedy w krytyce przeważają subiektywne kryteria recenzentów, a nie zasadnicze stanowisko pisma: łagodna, marginesowa właściwie krytyka pozycji sąsiedziących na surowszą i zasadniczą ocenę niejednokrotnie idzie w parze z nabytym ostrym i krzywdzącym osądem książek pożytecznych (np. negatywna ocena książki Morcinka „Zbłąkane ptaki”).

Przykładem świadczącym o tym, że krytyka literacka w „Nowej Kulturze” nie dość pryncypialnie stosuje kryteria realizmu socjalistycznego — może być dyskusja na temat „Lewantów” Brauna. W dyskusji tej zamieszczono ocenę wrecz sprzeczną. Redakcja sama zaś ani nie kontynuuje dyskusji, ani nie dała podsumowania, co prowadzi do dezorientacji czytelnika eklektycznym doбором ocen.

Trzecią dziedziną, w której słabości „Nowej Kultury” najszybciej się wydatniają, jest

więz z twórcą i odbiorcą literatury. Jako organ Związku Literatów „Nowa Kultura” powinna niewątpliwie znacznie żywiej i pełniej odzwierciedlać życie literackie kraju, niż to czyni. Tymczasem zaś, poza suchymi notatkami, informującymi najczęściej o miejscu i dacie jakiegoś zebrania — pismo niemal w ogóle nie oświetla i nie analizuje życia i pracy sekcji ZLP ani terenowych zagadnień literackich, nie interesuje się kłopotami twórczymi młodych pisarzy, żyjących daleko od Warszawy.

W „Nowej Kulturze” nie ma prawie w ogóle korespondencji z terenu i pismo w bardzo małym stopniu tylko odzwierciedla nowe zjawiska kulturalne, rodzące się codziennie, co godzi w kraj.

Można tylko dodać, że niejedna recenzja w „Nowej Kulturze” zyskałaby wiele, gdyby jej autor przysłuchał się głosom czytelników, gdyby znalazł ich pochwały i zale pod adresem książki.

Pożytecznym zjawiskiem jest niewątpliwie fakt, że szeroko znani pisarze piszą artykuły polityczne do swego pisma. Szkoda jednak, że redakcja nie potrafi wciągnąć ich do stałej współpracy w dziedzinie literackiej — przez drukowanie ich dzieł i zamieszczanie artykułów krytycznych o książkach ich kolegów. Przez to również poszerzyłby się znacznie doświadczenia i sztywny dotąd krąg współpracowników literackich pisma. W tej chwili bowiem o twórczości bardzo wielu szeroko znanych w Polsce nazwisk pisarskich dowiemy się z tygodnika niemal tylko ze zmiłanek informacyjnych.

Brak więzi z konsumentem literatury wyraża się wreszcie w całkowitym zaniku publikacji listów do redakcji od czytelników. Jedynie korespondencje na łamach „Nowej Kultury” — to polemiki między pisarzami, czasami sprostowania błędów i nieścisłości. Głosów z zewnątrz w korespondencji tej nie znajdujemy. I ten całkowity brak w piśmie listów od czytelników, od odbiorców literatury dobitnie świadczy o oderwaniu pisma nawet od swojej własnej bazy czytelniczej.

Powyższy szkic, rzecz jasna, nie wyczerpuje całkowicie oceny „Nowej Kultury”. Chodziło tu o wskazanie na rzecz główną, na braki w ideologicznej funkcji pisma, jako bojownika o zwycięstwo realizmu socjalistycznego w naszej literaturze. Usunięcie tych braków jest możliwe i konieczne. Po ich przewyczerzeniu „Nowa Kultura” będzie niewątpliwie realizowała lepiej swoje poważne zadania bojowego, pryncypialnego, ściśle związanego z czytelnikiem organu literatury polskiej. S. B.

Czytelnicy i korespondenci piszą

Współzawodnictwo źródłem sukcesów

W Warszawskim Przemysłowym Zjednoczeniu Budownictwa Nr 2 pomysłom rozwija się współzawodnictwo pracy. Nie zawsze jednak tak było.

Do 1952 r. komitet partyjny i dyrekcja o rozwoju współzawodnictwa dowidywały się jedynie z pobieżnie przeczytanych sprawozdań w trakcie ich podpisania. Komórka współzawodnictwa nie była w stanie ogarnąć wszystkich zagadnień i kierować ruchem współzawodnictwa.

Współzawodnictwo, oparte wyłącznie na podejmowanych zobowiązaniach, cechowała kampanijność. Nie analizowano podejmowanych zobowiązań, nie orientowano się w możliwościach produkcyjnych załogi. Nie było należytej pracy polityczno-wychowawczej wśród załóg. Zdarzało się, że robotnicy podpisując zobowiązania, nie bardzo wiedzieli, co i dlaczego podpisują. Nie wspólnie wodniczo o oszczędności i jakości, nie walczyli z marnotrawstwem materiału, który nie szedł się na placach budów.

Ten stan rzeczy został generalnie przełamany w połowie I półrocza ub. roku. Pokonano stare błędy i rozpoczęto nową, prawdziwą pracę nad rozwojem współzawodnictwa.

Od tej pory zagrożenie planów miesięcznych stało się przeszłością. Plan roczny wykonałszy 3 miesiące przed terminem — pierwszy w resortie Ministerstwa Budownictwa Przemysłowego.

Czy to jest surowiec?

W dniu 16.V. br. Zakłady Przemysłu Bawelnianego im. Margorzaty Fornalskiej w Skopinianach (powiat Tarnobrzeg) przysłały transport odpadków czyszczonych dla zakładu im. F. Dzierżyńskiego w Łodzi. W odpadkach znajdowały się plontanki i zgrzebliny, które przysłano w skrzynkach drewnianych. Skrzynki te są porożniane, przy odsyłaniu trzeba je zbijać z powrotem, dokładając do nich gwoździe i robociznę, co stwarza dodatkowe koszty dla zakładu.

Po otwarciu skrzynek zobaczyliśmy wewnątrz zamiast czystych plontanki, która miała być użyta do produkcji, kupę śmieci: bawełne zaoliwiona, pomieszana z papierem i ze sejkami towaru.

Zgrzebliny były niezielone, a tylko przeważnie przez środek drutem. W czasie transportu połowa uległa zniszczeniu. Po przywiezieniu na miejsce i

Na bazie ogólnozakładowego współzawodnictwa i jego wyższych form wyrosły przodownicy pracy, jak Marian Korolowicz — botoniarz, Józef Talarowski — murarz i inni.

Lastrikar — Stanisław Neska wykonał plan 6-letni do czerwca 1952 r. i do końca 1953 roku zobowiązał się wykonać swój plan 6-letni po raz drugi. Tow. Neska zdobył w czwartym kwartale 1952 r. drugie miejsce i w I kwartale br. pierwsze miejsce w ogólnokrajowym współzawodnictwie o tytuł najlepszego w zawodzie. Poza tym pierwszy w budownictwie przemysłowym podjął apel tow. Szaja pracując pod hasłem „Ja nie wypuszczę braku”.

Zamknięcie bilansu rocznego zyskiem półtora miliona złotych to nie lada sukces w budownictwie, zdobyty dzięki dobrej gospodarce finansowej i materiałowej. Znosząc 263 tys. roboczogodzin w wyniku podejmowanych zobowiązań w roku ubiegłym — to do wód rozwoju socjalistycznego stosunku do pracy.

Nie poprzestając na dotychczasowych osiągnięciach, zabiera nasza, z inicjatywą brzdąk ZMP-owski Matusiaka i Bałusa, dla uczczenia 10 rocznicy powstania ZWM wezwala wszystkie zjednoczenia do walki o tytuł najlepszego zjednoczenia budowlanego w Polsce i nie szedzący sil, by zajęły w tym współzawodnictwie jak najlepsze miejsce.

KAZIMIERZ CHLEBNY Warszawa

Nowe życie ludu albańskiego

Nie zawsze wielkość narodu mierzy się liczbą mieszkańców jego kraju. Nie decyduje także o tym ilość kilometrów kwadratowych powierzchni. Często naród mały budzi u innych narodów szacunek i uznanie dzięki swej wspaniałej, twórczej pracy, dzięki uporczywej walce o swą wolność, o sześciu przyszłości. Niewątpliwie do takich narodów należał mieszkańcy słonecznej Albanii.

Tak było wczoraj

Jeszcze do lat przedwojennych, mówiąc o Albanii myślało się o garstce feudalistów i o niesypanej biedzie ciemnego ludu albańskiego, o ojczyźnie podziękich gorali. Fakty uzasadniały to całkowicie: przemysł prawie nie było w Albanii, wylaczając nieliczne „obiekty” należące do monopolistów zagranicznych. Podstawowe narzędzia pracy rolnika stanowiły socha i łopata. Analizy obejmowały 85 procent ludności — ani jednej wyższej uczelni, drogi kolejowej, załedwie 8 szpitali... — Oto Albania „kropla” Zogu i klki obywateli, zaprzędanej kapitalowi obcemu. Dzisiaj są to jedynie koszmarnie wspomnienia. Dziś wolny naród albański odrabia wieloletnie zacofanie milowymi krokami na drodze postępu. W ludowej Albanii zrodziło się nowe życie.

Wysiłkiem całego narodu zalecono zniszczenia spowodowane wojną. Ożywiły się zakłady pracy. Do wsi albańskiej zawitał żelazny plug, a w ślad za nim traktor. Ile może entuzjazmu ludu, jego wiara w służną sprawę połączoną z wytrwałą, ofiarną pracą — pokazują ogromne przemiany w Albanii.

W 1947 r. między Tirana a Durressem rozległ się nieznan dotąd w Albanii sygnał parowozu — zwiastun nowej epoki narodu albańskiego. Młodzi budownicwi socjalistycznego jutra oddali do użytku ludu pierwszą linię kolejową, wykuta wśród, zdawałoby się, niezdobytych skał.

Ruszyła budowa nowych socjalistycznych obiektów przemysłowych. Na miejscu dawnej wioski Jumbisz wzrosł Kombinat Tekstylny im. Stalina wraz z nowym miastem jego budowniczych. Produkuje on obecnie 20 milionów metrów tkanin rocznie. W rejonie Maliki powstał kombinat cukrownicy produkujący 10 tys. ton cukru rocznie. W Elbasan wzniesiono wielki kombinat obróbki drewna, w Rogozin — fabrykę obróbki bawełny, w Szkoder — fabrykę włókienniczą. U brzegów albańskich rzek nowe elektrownie wodne dostarczają prądu okrogom przemysłowym.

Na rzece Mati rozpoczęto budowę najpotężniejszej w kraju elektrowni im. Envera Hodży, która w niedalekiej już przyszłości dostarczać będzie 100 milionów kWh energii elektrycznej rocznie.

Niesposob wylczyć wszystkie nowe budowle socjalizmu, wznoszone przez dzielny naród albański. Już w roku 1950 było w Albanii 46 przedsiębiorstw państwowych o zna-

czeniu ogólnopanstwowym i 13 przedsiębiorstw o znaczeniu lokalnym. Dziś Albania przypomina jeden olbrzymi plac budowy. Rosną nowe zakłady, fabryki, kopalnie, szopy naftowe. W roku ubiegłym rozpoczęto budowę cementowni we Worze, rafinerii nafty w Gericie, fabryki tkanin wełnianych w Tiranie i wielu innych zakładów przemysłowych. Roczny plan globalnej produkcji przemysłu w r. 1952 wykonany został w 105,8 proc.

Wraz z rozwojem przemysłu ruszyła pełnym tempem budowa domów mieszkalnych i gminnych instytucji kulturalnych. W latach 2000-tych wybudowano ponad 200 tys. m kw. powierzchni mieszkalnej — w bieżącym roku wybuduje się dalsze 65 tys. m kw. 94 szkoły, nie licząc przedszkoli, żłobków, domów kultury, oddano do użytku w sumy tylko roku 1951. Do każdego domu robotniczego, w większości chałup wiejskich dotarła książka. Toczy się wielki bój zalfabetyzmem. Obywatele ludowej Albanii przekształca się w człowieka w pełni świadomego zadań, postawionych przed nim przez władze ludowe.

Tak będzie jutro

A zadania te są nielatte. Zawierają się one przede wszystkim w pierwszym 5-letnim planie rozwoju gospodarki narodowej Albanii (1951 — 1955), ogłoszonym na II Zjeździe Albańskiej Partii Pracy.

„Podstawowe zadanie 5-letki — sprzeciwiał wódz narodu albańskiego towarzysze Enver Hodża — to zbudowanie w szybszym tempie ekonomicznych podstaw socjalizmu, ażeby do końca 5-letki kraj nasz przekształcił się z kraju rolniczego i zacofanego w kraj rolniczo-przemysłowy”.

Jednym z czołowych zadań albańskiej 5-letki jest dalsze rozbudowa przemysłu. Pod koniec 1955 r. produkcja przemy-

słowa zwiększy się w tym kraju o 3,4 raza w porównaniu z r. 1950 i 12 razy w porównaniu z okresem przedwojennym. W wyniku wielkiej inwestycji i usprawnienia pracy istniejących przedsiębiorstw produkcja środków produkcji w roku 1955 wyniesie 286 procent w porównaniu z poziomem 1950 r., zaś produkcja masowego spożycia — 342 procent.

Inwestycje w rolnictwie zmierzają przede wszystkim do jak najszybszego rozwoju mechanizacji. Rolnik albański otrzymał setki nowych traktorów, kombajnów itp. Założone zostaną nowe ośrodki maszynowo-rolnicze, gospodarstwa państwowe, spółdzielnie produkcyjne. Szczególny nacisk położono na zwiększenie urodzajności pol oraz rozszerzenie obszaru zasiewów. Zysne doliny przecięte będą kanałami nawadniającymi. Osuszone zostaną błotniste brzozy jeziora Malik, bagna na równinach Muzeke i Wurgu. W wyniku prac melioracyjnych rolnictwo albańskie otrzyma 10 tys. ha nowych gruntów ornych.

Cały kraj pokryje szeroko rozbudowana sieć energetyczna. Praca nowych elektrowni umożliwi 4-krotne zwiększenie zasobów energetycznych gospodarki narodowej w porównaniu z 1950 r. W ramach 5-letki zlikwidowany zostanie całkowicie analfabetyzm, zrealizowane będą obowiązujące nauczanie w szkołach podstawowych, rozwinięte są jeszcze szerzej szkolnictwo wyższe. Pod koniec 1955 roku lud albański wspólnym wysiłkiem wykryje w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

Wielki sukces w swoim kraju zrybienie rybnictwa.

W S T O L I C Y

Trwają już remonty szkół

Z początkiem maja na terenie warszawskich szkół i przedszkoli rozpoczęły się remonty.

W bieżącym roku remonty kapitalne zostaną przeprowadzone w 131 szkołach. Będą to przede wszystkim szkoły położone na peryferiach miasta. Remontowi kapitalnemu zostaną poddane m. in. szkoły w Falenicy, w Wawrze i na Okęciu.

Ponadto 74 szkoły i przedszkola zostaną całkowicie odnowione. Planuje się tam więc przeprowadzenie prac mialarskich, sprawdzenie instalacji sanitarnych i centralnego ogrzewania. Instalacje sanitarne i centralne ogrzewanie zostaną również naprawione w 57 innych szkołach i przedszkolach, które nie wymagają ich remontu.

Przy wielu warszawskich zakładach pracy kończą prace kursy języka rosyjskiego. Od stycznia br. około 1200 osób z 98 kursów zdało egzaminy końcowe. Z tego 1100 osób ukończyło kursy II stopnia.

Między innymi egzaminy zdało 18 robotników z Warszawskich Zakładów Budownictwa Urzędniczo-Przemysłowego, pracownicy fizyczne hotelu „Bristol”, 25 pracowników Państwowego Zakładu Higieny. W

Państwowym Technikum Korespondencyjnym zakończył się już drugi kurs. Łącznie naukowcy tu czytali i pisali po rosyjsku 40 osób.

Ogółem kursy języka rosyjskiego organizowane przez PPRP, Wydział Oświaty Przemysłowej, St. R. N. i WRZZ ukończyło dotychczas 3500 osób. W dalszym ciągu czynnych jest 354 kursy, na których uczy się ponad 5300 słuchaczy. (Kw)

Ludzie pracy zdają egzaminy z języka rosyjskiego

Przy wielu warszawskich zakładach pracy kończą prace kursy języka rosyjskiego. Od stycznia br. około 1200 osób z 98 kursów zdało egzaminy końcowe. Z tego 1100 osób ukończyło kursy II stopnia.

Między innymi egzaminy zdało 18 robotników z Warszawskich Zakładów Budownictwa Urzędniczo-Przemysłowego, pracownicy fizyczne hotelu „Bristol”, 25 pracowników Państwowego Zakładu Higieny. W

Państwowym Technikum Korespondencyjnym zakończył się już drugi kurs. Łącznie naukowcy tu czytali i pisali po rosyjsku 40 osób.

Ogółem kursy języka rosyjskiego organizowane przez PPRP, Wydział Oświaty Przemysłowej, St. R. N. i WRZZ ukończyło dotychczas 3500 osób. W dalszym ciągu czynnych jest 354 kursy, na których uczy się ponad 5300 słuchaczy. (Kw)

Państwowym Technikum Korespondencyjnym zakończył się już drugi kurs. Łącznie naukowcy tu czytali i pisali po rosyjsku 40 osób.

Ogółem kursy języka rosyjskiego organizowane przez PPRP, Wydział Oświaty Przemysłowej, St. R. N. i WRZZ ukończyło dotychczas 3500 osób. W dalszym ciągu czynnych jest 354 kursy, na których uczy się ponad 5300 słuchaczy. (Kw)

Państwowym Technikum Korespondencyjnym zakończył się już drugi kurs. Łącznie naukowcy tu czytali i pisali po rosyjsku 40 osób.

Ogółem kursy języka rosyjskiego organizowane przez PPRP, Wydział Oświaty Przemysłowej, St. R. N. i WRZZ ukończyło dotychczas 3500 osób. W dalszym ciągu czynnych jest 354 kursy, na których uczy się ponad 5300 słuchaczy. (Kw)

Państwowym Technikum Korespondencyjnym zakończył się już drugi kurs. Łącznie naukowcy tu czytali i pisali po rosyjsku 40 osób.

Ogółem kursy języka rosyjskiego organizowane przez PPRP, Wydział Oświaty Przemysłowej, St. R. N. i WRZZ ukończyło dotychczas 3500 osób. W dalszym ciągu czynnych jest 354 kursy, na których uczy się ponad 5300 słuchaczy. (Kw)

Państwowym Technikum Korespondencyjnym zakończył się już drugi kurs. Łącznie naukowcy tu czytali i pisali po rosyjsku 40 osób.

Ogółem kursy języka rosyjskiego organizowane przez PPRP, Wydział Oświaty Przemysłowej, St. R. N. i WRZZ ukończyło dotychczas 3500 osób. W dalszym ciągu czynnych jest 354 kursy, na których uczy się ponad 5300 słuchaczy. (Kw)

Państwowym Technikum Korespondencyjnym zakończył się już drugi kurs. Łącznie naukowcy tu czytali i pisali po rosyjsku 40 osób.

Ogółem kursy języka rosyjskiego organizowane przez PPRP, Wydział Oświaty Przemysłowej, St. R. N. i WRZZ ukończyło dotychczas 3500 osób. W dalszym ciągu czynnych jest 354 kursy, na których uczy się ponad 5300 słuchaczy. (Kw)

Państwowym Technikum Korespondencyjnym zakończył się już drugi kurs. Łącznie naukowcy tu czytali i pisali po rosyjsku 40 osób.

Ogółem kursy języka rosyjskiego organizowane przez PPRP, Wydział Oświaty Przemysłowej, St. R. N. i WRZZ ukończyło dotychczas 3500 osób. W dalszym ciągu czynnych jest 354 kursy, na których uczy się ponad 5300 słuchaczy. (Kw)

Państwowym Technikum Korespondencyjnym zakończył się już drugi kurs. Łącznie naukowcy tu czytali i pisali po rosyjsku 40 osób.

Ogółem kursy języka rosyjskiego organizowane przez PPRP, Wydział Oświaty Przemysłowej, St. R. N. i WRZZ ukończyło dotychczas 3500 osób. W dalszym ciągu czynnych jest 354 kursy, na których uczy się ponad 5300 słuchaczy. (Kw)

Państwowym Technikum Korespondencyjnym zakończył się już drugi kurs. Łącznie naukowcy tu czytali i pisali po rosyjsku 40 osób.

Ogółem kursy języka rosyjskiego organizowane przez PPRP, Wydział Oświaty Przemysłowej, St. R. N. i WRZZ ukończyło dotychczas 3500 osób. W dalszym ciągu czynnych jest 354 kursy, na których uczy się ponad 5300 słuchaczy. (Kw)

Państwowym Technikum Korespondencyjnym zakończył się już drugi kurs. Łącznie naukowcy tu czytali i pisali po rosyjsku 40 osób.

Ogółem kursy języka rosyjskiego organizowane przez PPRP, Wydział Oświaty Przemysłowej, St. R. N. i WRZZ ukończyło dotychczas 3500 osób. W dalszym ciągu czynnych jest 354 kursy, na których uczy się ponad 5300 słuchaczy. (Kw)

Państwowym Technikum Korespondencyjnym zakończył się już drugi kurs. Łącznie naukowcy tu czytali i pisali po rosyjsku 40 osób.

Ogółem kursy języka rosyjskiego organizowane przez PPRP, Wydział Oświaty Przemysłowej, St. R. N. i WRZZ ukończyło dotychczas 3500 osób. W dalszym ciągu czynnych jest 354 kursy, na których uczy się ponad 5300 słuchaczy. (Kw)

Państwowym Technikum Korespondencyjnym zakończył się już drugi kurs. Łącznie naukowcy tu czytali i pisali po rosyjsku 40 osób.

Ogółem kursy języka rosyjskiego organizowane przez PPRP, Wydział Oświaty Przemysłowej, St. R. N. i WRZZ ukończyło dotychczas 3500 osób. W dalszym ciągu czynnych jest 354 kursy, na których uczy się ponad 5300 słuchaczy. (Kw)

Państwowym Technikum Korespondencyjnym zakończył się już drugi kurs. Łącznie naukowcy tu czytali i pisali po rosyjsku 40 osób.

Ogółem kursy języka rosyjskiego organizowane przez PPRP, Wydział Oświaty Przemysłowej, St. R. N. i WRZZ ukończyło dotychczas 3500 osób. W dalszym ciągu czynnych jest 354 kursy, na których uczy się ponad 5300 słuchaczy. (Kw)

Państwowym Technikum Korespondencyjnym zakończył się już drugi kurs. Łącznie naukowcy tu czytali i pisali po rosyjsku 40 osób.

Ogółem kursy języka rosyjskiego organizowane przez PPRP, Wydział Oświaty Przemysłowej, St. R. N. i WRZZ ukończyło dotychczas 3500 osób. W dalszym ciągu czynnych jest 354 kursy, na których uczy się ponad 5300 słuchaczy. (Kw)

Państwowym Technikum Korespondencyjnym zakończył się już drugi kurs. Łącznie naukowcy tu czytali i pisali po rosyjsku 40 osób.

Ogółem kursy języka rosyjskiego organizowane przez PPRP, Wydział Oświaty Przemysłowej, St. R. N. i WRZZ ukończyło dotychczas 3500 osób. W dalszym ciągu czynnych jest 354 kursy, na których uczy się ponad 5300 słuchaczy. (Kw)

Państwowym Technikum Korespondencyjnym zakończył się już drugi kurs. Łącznie naukowcy tu czytali i pisali po rosyjsku 40 osób.

Ogółem kursy języka rosyjskiego organizowane przez PPRP, Wydział Oświaty Przemysłowej, St. R. N. i WRZZ ukończyło dotychczas 3500 osób. W dalszym ciągu czynnych jest 354 kursy, na których uczy się ponad 5300 słuchaczy. (Kw)

Państwowym Technikum Korespondencyjnym zakończył się już drugi kurs. Łącznie naukowcy tu czytali i pisali po rosyjsku 40 osób.

Ogółem kursy języka rosyjskiego organizowane przez PPRP, Wydział Oświaty Przemysłowej, St. R. N. i WRZZ ukończyło dotychczas 3500 osób. W dalszym ciągu czynnych jest 354 kursy, na których uczy się ponad 5300 słuchaczy. (Kw)

Państwowym Technikum Korespondencyjnym zakończył się już drugi kurs. Łącznie naukowcy tu czytali i pisali po rosyjsku 40 osób.

Ogółem kursy języka rosyjskiego organizowane przez PPRP, Wydział Oświaty Przemysłowej, St. R. N. i WRZZ ukończyło dotychczas 3500 osób. W dalszym ciągu czynnych jest 354 kursy, na których uczy się ponad 5300 słuchaczy. (Kw)

Państwowym Technikum Korespondencyjnym zakończył się już drugi kurs. Łącznie naukowcy tu czytali i pisali po rosyjsku 40 osób.

Ogółem kursy języka rosyjskiego organizowane przez PPRP, Wydział Oświaty Przemysłowej, St. R. N. i WRZZ ukończyło dotychczas 3500 osób. W dalszym ciągu czynnych jest 354 kursy, na których uczy się ponad 5300 słuchaczy. (Kw)

Państwowym Technikum Korespondencyjnym zakończył się już drugi kurs. Łącznie naukowcy tu czytali i pisali po rosyjsku 40 osób.

Ogółem kursy języka rosyjskiego organizowane przez PPRP, Wydział Oświaty Przemysłowej, St. R. N. i WRZZ ukończyło dotychczas 3500 osób. W dalszym ciągu czynnych jest 354 kursy, na których uczy się ponad 5300 słuchaczy. (Kw)

Państwowym Technikum Korespondencyjnym zakończył się już drugi kurs. Łącznie naukowcy tu czytali i pisali po rosyjsku 40 osób.

Ogółem kursy języka rosyjskiego organizowane przez PPRP, Wydział Oświaty Przemysłowej, St. R. N. i WRZZ ukończyło dotychczas 3500 osób. W dalszym ciągu czynnych jest 35